

SECOND SUNDAY IN ORDINARY TIME

Druga Niedziela Zwykła

January 14, 2024



Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886*
tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@polishcenter.org * website: www.polishcenter.org



SECOND SUNDAY IN ORDINARY TIME JANUARY 14, 2024

We have found the Messiah: Jesus Christ, who brings us truth and grace.

— John 1:41, 17b

CALLED BY NAME

"I have called you by your name; you are mine." Samuel stands for all the little, forgotten people. Just a boy, with no high illusions about himself, a servant and apprentice to the old man Eli; he slept at night in a little room like an altar-boys' sacristy, at the religious shrine of Israel. Suddenly, in the middle of the night, he heard God calling him by name; eventually Samuel recognizes that the call is from God, and not just from the priest, so he submits himself heart and soul to listen to God's word. Only then did Samuel discover his own potential, his new identity, the role he was to fulfil in life.

Some of us may feel a strong, but quite false, sense of our own identity. Our self-understanding derives too exclusively from our own achievements, failures, efforts and ambitions; God's plan for us hardly enters the picture at all or we dismiss it as too uncertain, too "spiritual" and remote from daily life. Biblical faith, on the contrary, insists that God calls us into relationship with himself on a day to day basis, always offering us life, and always making demands on us to live our life worthily in his sight. Called by name. For Christians, specifically, it is relationship with Christ our Lord that lies at the heart of our identity. Not only are we called by name to friendship with Jesus—we become "members of his body," sharers in his spirit. Sometimes, in prayer we can taste the rich privilege of belonging to Christ. More often, it is in the darkness of faith that we simply believe in it. But always, and in ordinary details of behavior, we are called to live up to the standard of love and truth set by the Spirit of Jesus. That is our real Christian vocation; and only by trying to live that vocation are we worthy of our name.

Later, we all hope, we will discover our full identity in God's presence, when this life is over and he calls us by name into the next life. Like the two apostles who wanted to know Christ better, we will be invited to "Come and see."

OPENING DOORS IN LIFE

That is how John Baptist is portrayed in the gospel reading this Sunday. He recognized Jesus as a very special revelation of God's love. Far from keeping that discovery to himself, he shared it with his own disciples, even if that meant losing them to Jesus. By pointing them in the direction of Jesus, he opened a door for them, not trying to keep them for himself. A little later, one of John's disciples, Andrew, did for his brother Simon what the Baptist had done for him. He led his brother to Jesus. In the first reading, Eli did something similar for Samuel, helping him to hear God's call. The readings this Sunday put before us three people, Eli, John the Baptist and Andrew, each of whom, in different ways, pointed others in the right direction, led others to the one who is the source of life.

We could probably all identify a John the Baptist or an Andrew or an Eli in our own lives, people who, in some way pointed us to the Lord, or helped us to recognize and receive the grace of God. We might think first of our own parents who brought us to the baptismal font as infants. As early as possible into our lives they wanted to say to put us into personal contact with the Lamb of God. Then as we grew up, they helped us to grow in our relationship with Christ into whom we had been baptized, bringing us to church, praying with us, reading stories from the gospels to us, taking us to see the crib at Christmas, putting an image of the Lord or of a biblical scene in our bedroom, helping us to prepare for the sacraments of the Eucharist and Confirmation. If we were fortunate, we might have had an inspirational religion teacher at school who took us a step further in our relationship with the Lord, who enabled us to 'come and see', in the words of the gospel reading today.

Today's Readings: *1 Sm 3:3b-10, 19; Ps 40:2, 4, 7-8, 8-9, 10; 1 Kor 6:13c-15a, 17-20; Jn 1:35-42*

- Internet

TREASURES FROM OUR TRADITION

It's still months away, but parish ministers, especially if they are involved in the catechumenate, have their eyes on Lent and the Easter Triduum. Until fairly recent times, the last few days before Easter were shaped by an awareness of the Passion, but the faithful were left to their own devices about how to engage with these mysteries. A thousand years ago, the Easter Vigil as a solemn and central moment of initiation had vanished. By the early 1950s it was a minor moment in parish life, celebrated on Holy Saturday morning, usually with only the priests and a handful of invited guests. Most people understood it as necessary only for blessing the paschal candle and preparing the Easter water. People who were children during World War II sometimes remember that the weekly noon-time test of the air-raid sirens on Holy Saturday signaled the end of Lent.

Today, of course, we see Holy Saturday as entirely within the paschal fast, and hardly the time for children to be tearing through the plastic grass looking for jelly beans and chocolate eggs. These memories point to a total collapse of the once-central liturgies of the Christian year. This impoverishment of the liturgy was mostly an accident of history. The root cause was the loss of Lent as a time focused on the final formation of catechumens for the Easter sacraments. By 1880, scholars began to piece together a vision of what once had been, and slowly, at first in a handful of monasteries in Europe, pieces of the tradition were rediscovered and celebrated.

—Rev. James Field, Copyright © J. S. Paluch Co

Almighty ever-living God, who govern all things, both in heaven and on earth, mercifully hear the pleading of your people and bestow your peace on our times. Through our Lord Jesus Christ, your Son, who lives and reigns with you in the unity of the Holy Spirit, one God, for ever and ever.
—Collect

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykł B, 2 Niedziela Roku

Czytania: 1 Sm 3:3b-10, 19; Ps 40:2, 4, 7-8, 8-9, 10;
1 Kor 6:13c-15a, 17-20; J 1:35-42



Opisy powołań należą niewątpliwie do najpiękniejszych stronik Pisma Świętego obydwu Testamentów: powołanie Abrahama, Mojżesza, Samuela, Matki Najświętszej, Apostołów, św. Pawła. Dzisiaj właśnie spotykają się dwa opisy: powołanie Samuela i Apostołów.

Samuel był dzieckiem wyproszonym u Boga przez nieopłodną Annę. Złożyła ona obietnicę, że jeśli urodzi chłopca, "oddaj go dla Jahwe na wszystkie dni jego życia" (1 Sm 1, 11). Po przyjściu na świat syna spełniła obietnicę i na skutek tego młodzietki Samuel zamieszkał w Szilu, gdzie znajdowała się wówczas Arka Przymierza i gdzie składano ofiary. W ten też sposób Samuel podjął posługę wobec Jahwe pod okiem kapłana Helego. Ten ostatni miał wprawdzie synów, ale dopuszczali się oni czynów, które gorszyły Izraelitów. Nie słuchali też napomnień swojego ojca. Młody Samuel rósł i coraz bardziej podobał się tak Jahwe, jak i ludziom (1 Sm 2, 26). Nic przeto dziwnego, że właśnie na nim spoczął wzrok Pana, który postanowił wybrać go na przywódcę Izraela. Właśnie pierwsze czytanie słowa Bożego przyniosło nam opis powołania Samuela. Zauważmy w związku z tym pewne szczegóły charakterystyczne dla wszystkich opisów powołań.

Inicjatywa wychodzi od Boga. Tylko On wybiera, powołanie zależy wyłącznie od Jego woli: "Samuelu, Samuelu". Każde więc powołanie jest dziełem Boga, jest darem, jest łaską Bożą, a ostateczne jego źródło tkwi w dobroci i miłości Tego, który powołuje.

Człowiek powołany nie może zachować tylko biernej postawy, na Boże powołanie musi pozytywnie odpowiedzieć. Ma się to wyrazić przede wszystkim w gotowości woli, w jakimś entuzjazmie, który właśnie tak pięknie ukazuje nam Samuel: "Oto jestem, mów, Panie, bo sługa Twój słucha". Powołanie jest niewątpliwie wielkim przywilejem, ale równocześnie wezwaniem do poważnego obowiązku, do służby Bogu i bliźnim. Człowiek powoływany ma następnie podjąć ochoczo z pomocą Bożą zleconą mu misję. Samuel w sposób szczególny okazał gorliwość w odpowiedzi na Boże powołanie, o czym świadczy całe późniejsze jego życie, które rzeczywiście upłynęło na służbie dla Boga i bliźnich.

Na ziemi palestyńskiej dokonywał Pan Bóg również innych powołań, które opisuje dzisiejsza Ewangelia. Tym jednak, który bezpośrednio powoływał, był Jednorodzony Syn Boży, który sam został posłany przez Ojca. Powołanie pierwszych uczniów Chrystusa związane jest z działalnością Jana Chrzciciela nad brzegami Jordanu. W planach Bożej Opatrzności Jan nie tylko przygotował Chry-

stusowi drogę poprzez swoje przepowiadanie, ale też jego uczniowie mieli się stać pierwszymi Apostołami Chrystusa. Nie było to dla Jana jakimś zaskoczeniem, bo nawet sam wskazał drogę swoim uczniom. Gdy pewnego dnia stał z dwoma uczniami nad brzegiem Jordanu i zobaczył przechodzącego Chrystusa, powiedział: "Oto Baranek Boży". Chciał przez to powiedzieć, że właśnie Jezus jest Mesjaszem, któremu on, Jan, przygotowywał drogę. Uczniowie poprawnie zrozumieli swego dotychczasowego nauczyciela i dlatego usłyszawszy słowa Jana, poszli razem za Chrystusem.

W ten sposób dwóch uczniów Jana Chrzciciela stało się pierwszymi uczniami Chrystusa. A to zetknięcie się z nowym Mistrzem zapadło im głęboko w pamięci, skoro po wielu latach będą pamiętać nawet godzinę, o której się to zdarzyło. Co więcej, byli tak oczarowani Chrystusem, że zaczęły przyprowadzać do Niego innych. Właśnie Andrzej przyprowadził swojego brata Szymona. Jezus wejrział na niego i od razu przy powołaniu podkreślił, że otrzyma specjalne zadanie. Wyraziło się to w zmianie imienia: "Ty jesteś Szymon, ale będziesz zwany Kefas", tzn. Piotr, opoka.

Również w tych pierwszych powołaniach dokonywanych przez Chrystusa zauważamy cechy charakterystyczne dla innych powołań opisywanych w Pismie świętym. Tym, który wzywa, pociąga i wyznacza zadanie, jest Pan Bóg działający w umiłowanym Synu, posłanym przez Niego na świat.

- ks. Edward Szafrowski, *Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych*

"PRZYCHODZĘ, BOŻE PEŁNIĆ TWOJĄ WOLĘ."

Z nadzieją czekałem na Pana,
a On się pochylił nadę mną
i wysłuchał mego wołania.
Włożył mi w usta pieśń nową,
śpiew dla naszego Boga".

Psalm 40 z Liturgii Niedzieli

BÓG CZYNI CUDA

Jesteśmy zaproszeni by z wszystkimi kłopotami iść do Jezusa. Zaufać Mu. Liczymy na działanie Boga w naszym szarym życiu. Wtedy życie ma szansę przemienić się w radość. Jesteśmy zaproszeni do „smakowania” cudów Boga. Pozwólmy Mu przemienić naszą ciemność w światło, nasz smutek w radość, naszą samotność we wspólnote, naszą obojętność w troskliwość, naszą nienawiść w miłość.

Niechaj Cię wielbi, Boże, cała ziemia i niechaj śpiewa Tobie, niech wysławia Twoje imię, o Najwyższy.

- Antyphona

Wszechmogący, wieczny Boże, Ty rządzisz niebem i ziemią, wysłuchaj łaskawie prośby swojego ludu i oddarz nasze czasy swoim pokojem. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

- Kolektka

CZYSTOŚĆ CHRZEŚCIAŃSKA



Wielkie miasto portowe Korynt słynęło z różnych rzeczy, nie zawsze jednak przynoszących mu zaszczyt. Swoboda obyczajowa panująca w Koryncie była szeroko znana w całym starożytnym świecie. Stanowiło to niewątpliwie poważną pokusę także dla chrześcijan nowo nawróconych z pogaństwa. Stąd św. Paweł w swoim Liście do Koryntian wiele miejsca poświęca sprawom czystości chrześcijańskiej i pragnie uczniów Chrystusa ustrzec przed grożącym im niebezpieczeństwem. Apostoł mocno podkreśla, że spraw cielesnych nie można stawiać na równi z jedzeniem, spaniem czy oddychaniem, ponieważ ich natura wykracza poza ramy biologii. Ciało stanowi integralną część ludzkiej osobowości, a człowiek jako osoba jest własnością Chrystusa. Nabył On do niego prawo przez swoją śmierć krzyżową. Stąd ciało jest nie dla rozpusty, lecz dla Pana. Otrzymało ono eschatologiczne przeznaczenie i będzie miało swój udział w chwale zmartwychwstania.

Ponieważ ciało stanowi integralną część osobowości człowieka, stąd i ono w chwili naszego chrztu zostało wszczepione w Chrystusa, stało się Jego członkiem. W tej perspektywie nie można sobie nawet wyobrazić, by chrześcijanin oddawał swoje ciało rozpuście; byłoby to zniewagą samego Chrystusa.

Argumentując dalej przeciw rozpuściu Apostoł podkreśla, że nieczystość jest grzechem, który głęboko zakorzenia się w człowieku i dlatego odziera ciało z godności świętyni Ducha Świętego. Chrześcijanin nie może nigdy zapomnieć o tym, że z chwilą chrztu jego ciało stało się prawdziwym przybytkiem Ducha Świętego, który bierze nas w swoje posiadanie. Od tej chwili nie należymy zatem już do siebie i dlatego nie wolno nam swobodnie rozporządzać swoim ciałem. To wszystko zaś jest nie tylko wielce zaszczycne dla człowieka, bo pozwoliło mu nawiązać łączność z samym Bogiem, ale ponadto dokonało się za niezwykle wysoką cenę, bo cenę Krwi samego Chrystusa. Tym bardziej więc trzeba czuwać i nie dopuścić do tego, by przez rozpustę splamić siebie, lecz zawsze należy chwalić Boga, również w swoim ciele.

"WIARA W CHRYSTUSA I NADZIEJA,

 Której On jest mistrzem i nauczycielem, pozwalając człowiekowi odnieść zwycięstwo nad samym sobą, nad tym wszystkim, co jest w nim słabe i grzeszne, a razem ta wiara i nadzieja prowadzą do zwycięstwa nad złem i skutkami grzechu w świecie nas otaczającym.

Chrystus wyzwoił Apostoła Piotra z lęku, który owładnął jego duszą na wzburzonym morzu. Chrystus i nam pozwala przetrwać najtrudniejsze chwile w życiu, jeżeli z wiarą i nadzieję zwracamy się do Niego o pomoc. Nie lękajcie się. Zaufajcie Chrystusowi do końca..."

—**Św. Jan Paweł II**

BARANEK BOŻY

Jan Chrzciciel widzi Jezusa i mówi do swoich dwóch uczniów: „Patrz, Baranek Boży, który gładzi grzechy świata”. Pierwsze jest spojrzenie, na drugim miejscu słowo. Jezus również odwraca się, spogląda na uczniów i odzywa się. Nota bene, to ciekawe, że pierwsze słowa Jezusa w tej Ewangelii to pytanie. Odpowiedź człowiek musi znaleźć sam. A zanim uczniowie wysłuchają jakiekolwiek nauki z Jego strony, najpierw chcą zobaczyć, gdzie On mieszka.

Gdyby to nie św. Jan był autorem tej Ewangelii, można by pomyśleć, że chodzi o zmysłowe poznanie. Jednak u tego Ewangelisty niemal wszystko, co widzialne jest bramą do tego, co duchowe, wszak Słowo stało się Ciałem. W tej Ewangelii ogromny nacisk położony jest na patrzenie. Nic dziwnego, my ludzie potrzebujemy zobaczyć, aby poznać. Tak dzieje się w przypadku rzeczy świata materialnego. Natomiast w świecie duchowym, który przenika świat materialny, potrzeba jeszcze innego rodzaju widzenia, czyli wiary – poznania przez stopniowe przyjęcie Objawienia. Jednak nie szukałbym tej wiary dopiero w religijnym doświadczeniu. Jej podwaliny znajdują się już w poznaniu międzyludzkim. Każda przyjaźń czy małżeństwo opiera się na pewnego rodzaju wierze, założyszy, że żaden człowiek nie jest nam podany jak na tacy, nie jest przed nami odsłonięty jak rzecz, którą przed sobą widzimy. Tutaj też nie wystarczy zwykłe patrzenie, aby prawdziwie poznać człowieka i z nim żyć.

W uczniach uruchamia się pewien proces. Widzą, słyszą słowo i ruszają w drogę. W sumie wszystko przebiega całkiem naturalnie, bez zadecia i ceregieli. Zapewne podobnie postępowali inni uczniowie w czasach Jezusa, gdy chcieli się przyłączyć do jakiegoś mistrza. Andrzej z kompanem niewątpliwie są trochę otamowani. Jezus niczego od nich nie żąda, lecz pyta o ich pragnienie: „Czego szukacie?”. Uczniowie szybko się uczą, bo na pytanie też odpowiadają pytaniem: „Nauczycielu, gdzie mieszkasz?”. Nie potrafią jeszcze składnie wypowiedzieć tego, czego pragną.]

—Dariusz Piórkowski SJ

COLLECTION FOR THE CHURCH IN AFRICA / LATIN AMERICA / EASTERN EUROPE

Next week, we will take up the Collection for the Church in Africa/Latin America/Eastern Europe. Catholics in Latin America, the Caribbean and Eastern Europe face many challenges, including violence and a lack of both clergy and lay leadership to witness to the gospel message. Your support shares the faith with those in need.

God Bless!

W nadchodzącej niedzielę druga zbiórka była przeznaczona na Kościół w Afryce, Ameryce Łacińskiej i Europie Wschodniej. Katolicy w Ameryce Łacińskiej, na Karaibach i w Europie Wschodniej stoją przed wieloma wyzwaniami, w tym przemocą i brakiem zarówno duchownych, jak i świeckich przywódców, którzy mogliby świadczyć o przesłaniu ewangelii. Państwa wsparcie dziedzi się wiarą z potrzebującymi.

Bóg zapłać!

ŚWIĘTY ANTONI, OPAT—17 STYCZNIA



Antoni (zwany Wielkim) urodził się w Środkowym Egipcie w 251 r. Miał zamożnych i religijnych rodziców, których jednak wcześnie stracił (w wieku 20 lat). Po ich śmierci, kierując się wskazaniem Ewangelii, sprzedawał ojcowiznę, a pieniądze rozdał ubogim. Młodszą siostrę oddał pod opiekę szlachetnym paniom, zabezpieczając jej byt materialny. Sam zaś udał się na pustynię w pobliżu rodzinnego miasta. Tam oddał się pracy fizycznej, modlitwie i uczynkom pokutnym. Podjął życie pełne umartwienia i milczenia. Nagła zmiana trybu życia kosztowała go wiele wyrzeczeń, a nawet trudu. Jego żywot, spisany przez św. Atanazego, głosi, że Antoni musiał znosić wiele jawnych ataków ze strony szatana, który go nękał, jawiąc mu się w różnych postaciach. Doznawał wtedy umacniających go wizji nadprzyrodzonych.

Początkowo Antoni mieszkał w grocie. Około 275 r. przeniósł się na Pustynię Libijską. Dziesięć lat później osiadł w ruinach opuszczonej fortecy Pispir na prawym brzegu Nilu. Miał dar widzenia rzeczy przyszłych. Słynął ze świętości i mądrości.

Jego postawa znalazła wielu naśladowców. Sława i cuda sprawiły, że zaczęli ściągać uczniowie, pragnący poddać się jego duchowemu kierownictwu. Po wielu sprzeciwach zdecydował się ich przyjąć i odtąd oaza Faium na pustyni zaczęła zapelnić się rozrzuconymi wokół celami eremitów.

W 311 r. Antoni gościł w Aleksandrii, wspierając duchowo prześladowanych przez cesarza Maksymiana chrześcijan. W roku 318 wystąpił tam bowiem z błędą nauką kapłan Ariusz. Znalazł on wielu zwolenników. Zatroskany o czystość wiary, żyjący jeszcze św. Aleksander zwołał synod, na którym około stu biskupów potępiło naukę Ariusza. Znalazł on jednak potężnych protektorów, nawet w samym cesarzu Konstantynie Wielkim, a przede wszystkim w jego następcy - Konstancjuszu, który rozpoczął bezwzględną walkę z przeciwnikami arianizmu. Dla ustalenia, po czym stronie jest prawda, Antoni udał się do Aleksandrii, gdzie biskupem był wówczas św. Atanazy. Po rozmowach z nim stał się żarliwym obrońcą czystości wiary wśród swoich uczniów.

Cieszył się wielkim poważaniem. Korespondował m.in. z cesarzem Konstantynem Wielkim i jego synami. Zachowane listy Antoniego do mnichów zawierają głównie nauki moralne - szczególny nacisk kładzie w nich na poszukiwanie indywidualnej drogi do doskonałości, wsparcie lekturą Pisma sw.

Według podania św. Antoni zmarł 17 stycznia 356 roku w wieku 105 lat. Życie św. Antoniego było przykładem dla wielu nie tylko w Egipcie, ale i w innych stronach chrześcijańskiego świata. Jego kult rychło rozprzestrzenił się na całym Wschodzie. Antoni jest patronem zakonu antoninów (powstałego w XII w. dla obsługi pielgrzymów przybywających do grobu św. Antoniego), dzwonników, chorych, hodowców trzody chlewej (według legendy uzdrowił niewidome prosię), koszykarzy, rzeźników, szczołkarzy i ubogich. Orędównik w czasie pożarów. W ciągu wieków wzywano go podczas epidemii oraz chorób skórnych. Ku cześć św. Antoniego Pustelnika wyrabiano krzyżki w formie tau. Ku jego czci poświęcano również ogień, by chronił bydło od zarazy zwanej "ogniem".

SAINT ANTHONY, ABBOT—JANUARY 17

Anthony (called the Great) was born in Middle Egypt in 251. He had wealthy and religious parents, but he lost them early (at the age of 20). After their death, following the instructions of the Gospel, he sold his patrimony and gave the money to the poor. He entrusted his younger sister to the care of noble ladies, securing her financial well-being. He himself went into the desert near his hometown. There he devoted himself to physical work, prayer and penitential works. He took up a life of mortification and silence. The sudden change in his lifestyle cost him many sacrifices and even effort. His life, written by Saint Athanasius, says that Anthony had to endure many overt attacks from Satan, who tormented him by appearing to him in various forms. He then experienced supernatural visions that strengthened him.

Initially, Antoni lived in a cave. Around 275 he moved to the Libyan Desert. Ten years later, he settled in the ruins of the abandoned fortress of Pispir on the right bank of the Nile. He had the gift of seeing things to come. He was famous for his holiness and wisdom.

His attitude found many followers. His fame and miracles attracted disciples who wanted to submit to his spiritual guidance. After much opposition, he decided to accept them, and from then on, the oasis of Faium in the desert began to fill with hermit cells scattered around.

In 311, Anthony visited Alexandria, spiritually supporting the Christians persecuted by Emperor Maximian. In 318, the priest Arius presented an erroneous teaching there. He found many supporters. Concerned about the purity of faith, the still living Saint Alexander convened a synod at which about a hundred bishops condemned the teachings of Arius. However, he found powerful protectors, even in the emperor Constantine the Great himself, and above all in his successor - Constantius, who began a ruthless fight against the opponents of Arianism. To determine whose side the truth was, Anthony went to Alexandria, where the bishop was then Saint Athanasius. After conversations with him, he became an ardent defender of the purity of faith among his disciples.

He was highly respected. He corresponded, among others, with Emperor Constantine the Great and his sons. Anthony's preserved letters to the monks contain mainly moral teachings - they place particular emphasis on the search for an individual path to perfection, supported by the reading of Holy Scripture.

According to St. Anthony died on January 17, 356, at the age of 105. Life of Saint Anthony was an example for many not only in Egypt, but also in other parts of the Christian world. His cult quickly spread throughout the East. Anthony is the patron saint of the Antonine Order (established in the 12th century to serve pilgrims coming to the tomb of Saint Anthony), bell ringers, the sick, pig breeders (according to legend, he healed a blind piglet), basket makers, butchers, brush makers and the poor. Advocate during fires. Over the centuries, he was invoked during epidemics and skin diseases. In honor of Saint Antoni the Hermit, crosses were made in the form of the letter tau. A fire was also sacrificed in his honor to protect cattle from a plague called "the fire".



MODLITWA O PRAWNĄ OCHRONĘ NIENARODZONYCH DZIECI

W sobotę 20 stycznia 2024 roku już po raz dziewiąty pragniemy odpowiedzieć na apel i zaproszenie naszego arcypasterza ks. Abpa Jose Gomez, by dołączyć do tysięcy przedstawicieli z Południowej Kalifornii, tworząc tym samym wspólnotę kolejnego Marszu dla życia "OneLife LA", który promuje w tym zakątku świata piękno i wartość ludzkiego życia od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci. W tym roku hasłem marszu jest „Naszą misją jest miłość.”

Marsz rozpocznie się w samo południe o godz. 12:00pm w centrum miasta przy skrzyżowaniu: La Placita / Olvera St., skąd uczestnicy wspólnie przemaszerują ulicami śródmieścia do LA Historic Park. Na zakończenie zaplanowane są wystąpienia wielu znamiennych gości i przedstawicieli licznych organizacji pro-life a także niosących pomoc bezdomnym, wspomagających matki oczekujące dziecka oraz rodziny zastępcze.

Natomiast po południu o godz. 5:00pm w Katedrze zostanie odprawiona „The Requiem Mass for the Unborn.” Więcej informacji na stronie internetowej: OneLifeLA.org

Zapraszamy wszystkich serdecznie do udziału w tym marszu który promuje piękno i wartość ludzkiego życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Jest to wydarzenie w którym biorą udział całe rodziny, mamy nadzieję że nie zabraknie rodzin z naszej wspólnoty.

JANUARY 22 - DAY OF PRAYER FOR THE LEGAL PROTECTION OF UNBORN CHILDREN



In all the Dioceses of the United States of America, January 22 (or January 23, when January 22 falls on a Sunday) shall be observed as a particular day of prayer for the full restoration of the legal guarantee of the right to life and of penance for violations to the dignity of the human person committed through acts of abortion. On Sat January 20 Arch. B. Gomez will lead the annual “OneLife LA” March at noon on Olvera St. He will celebrate a “Requiem for the Unborn” in the Cathedral of the Lady of the Angels at 5 pm.



A VOCATION VIEW:

“We have found the Messiah!” After his encounter with Jesus, St. Andrew goes first to find his brother Peter to also bring him to Christ. Do not be afraid to bring others to Christ as well!

DIVINE WORD MISSIONARIES-
SISTERS SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT
800-553-3321

Pray for

Sr. M. Amadeo, RSM	Grzegorz Gąska	Jarrod Pavlak
Zofia Adamowicz	Anita and Mike Gilkey	Mirosława Pawełczak
Karen Arandoña	Zofia Grochulski	Anthony Palermo
Rachel Arandoña	Brooklyn Hamsley	Elaine Quan
Kyle Ardando	Todd Hill	Benito Ramirez
Sarah Arrizon	Tot Hoang	Jerry Ramirez
Andrzejek&Michael Ashline	Dick Hoffman	Lourdes Rey
Avalon Asgari	Patricia Hoffman	Joan Ritchie
Anna Bagowska	Jackie Hoyt	Carlene Romeo
Wiesława Barr	Andrzej Hulisz	Robert Rosecrans
Jamie Barrett	Jadwiga Inglis	Henryk Ruchel
Lois Barta	Leonard Jakubas	Elżbieta Rudzińska
Marek Bartłomowicz	Renee Jarecki	Veronica Sequi
Pilar Bascope	Ania Karwan	Debra Shawman
Ronald Brozchinsky	Julie & Larry Klementowski	Maria Sowa
Paul Budai	Anent L.	Jean & Mike Speakman
Charlotte Frances	Mary Laning	Matt Starbuck
Gregorio Cabotaje	Danuta Labuś	Mary Strazdas
Edward Cacho	Monique Chmielewska	Adrienne Swinford
Dora Carrillo	Lehman	Halina Szmith
Peter Camacho Family	Marian Marek	Grace Teodors
Jean Carter	Anthony Martinez	Teresa Turek
Ashley&Connor Cooper	Antoinette Martinez	Unborn Children
Lacie Cooper	Amber Matrauga	Lauren Vairo
Gina Cruz	Gail Morganti	Kelsie Wagner
Jadwiga Cywińska	Jarosław Musiał	Charlene Web
Sylvia Derby	Irene Nielsen	Bernadette Westphal
Adam Dolewski	Monica Nava	Alicja Wilczyńska
Zdzisław Dolewski	Gloria Norton	Patricia Yochum
Joe Doud	Thomas Norton	Janina&Henryk Żelażewscy
Mieczysław Dutkowski	Jerry Nicassio	Bogusia Zientek
Edmund F. Dzwigalski	Andrzej Niedojadło	

RECYCLING PROGRAM



The Knights of Columbus Council #9599 will have their next recycling drive on **January 13th and 14th** before and after all the Masses. The Knights will accept only aluminum beverage cans and plastic water and beverage bottles, **please no glass**. A recycling station will be set up in the south-west corner of the main parking lot. A Knight will be there to direct and help with your load.



SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Sunday:	Martyrs of Mount Sinai
Monday:	St. Llewellyn & Gwrnerth
Tuesday:	St. Honoratus
Wednesday:	St. Anthony, Abbot
Thursday:	St. Deicola
Friday:	St. Józef Sebastian Pelczar, Bishop
Saturday:	St. Fabian, Pope and Martyr
Sunday:	St. Agnes, Virgin and Martyr

A BURNING DESIRE TO SAVE SOULS



The Lord said to me, “The loss of each soul plunges Me into mortal sadness. You always console Me when you pray for sinners. The prayer most pleasing to Me is prayer for the conversion of sinners. Know, My daughter, that this prayer is always heard and answered.” (Diary, 1397)

*Diary passages with bolded words are Jesus speaking

Diary of St. Maria Faustina Kowalska: Divine Mercy in My Soul



Sat 1/13 4:00 pm For the intention of the Polish Center Community
41st Anniversary of the Pope John Paul II Polish Center
First Mass January 16, 1983

Sun 1/14 9:00 am For the intention of the Polish Center Community
 10:30 am +Czesław Turek od żony od rodziną
 +Ewa Sadowska-Frei od siosty i brata z rodziną
 +Eric Lamberski from his family
 O Boże błogosławieństwo i powrót do zdrowia
 Marka Bartłomowicza od rodzinny
 O Boże błogosławieństwo dla Milanka Łukasika
 w 8 rocznicę urodzin od rodziców
 +Florentyna i +Stanisław Jarosławscy oraz
 +Helena i +Czesław Hulisz i zmarłych z tych rodzin
 od Marleny i Andzreja Hulisz
 Za Lucynę i Miroslawa Chojeckich o zdrowie
 od Katarzyny i Wiktorii

Sat 1/20 4:00 pm For the intention of the Polish Center Community

Sun 1/21 9:00 am For the intention of the Polish Center Community
 10:30 am +Irena Paradowska w 3 rocznicę śmierci
 od córki Marty z rodziną
 O Boże błogosławieństwo i zdrowie dla Ireny Pisarek
 z okazji urodzin od Grzegorza i przyjaciół
 +Maryla Maciejowska od znajomych z Riverside

ORANGE DIOCESAN COUNCIL OF CATHOLIC WOMEN GENERAL MEETING

The upcoming meeting will be held in person on **Tuesday January 16, 2024 at Our Lady Queen of Angels Catholic Church 2046 Mar Vista Drive, Newport Beach.** The meeting begins at 9:00 am with a suggested **donation of \$25** which includes lunch.
www.ocdcw.org



The Orange Diocesan Council of Catholic Women is a coordinating unit for action for all women of the Orange Diocese. They seek to gather, educate and promote an awareness of the needs and works of Catholic women through Commissions, which encourage involvement in women's issues. All women in the Diocese are members, coming together monthly at different parishes throughout the Diocese.



THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

	First	Second
12/30 & 12/31/2023	\$ 6,271.00	\$ 678.00
01/06 & 01/07/2024	\$ 7,194.00	\$ 661.00

God bless for your generosity!

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD

Deacon: Dn. Jim Merle

Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat

Office Hours:

Wednesday - 10:00 am - 5:00 pm

Saturday - 11:00 am - 6:00 pm

Sunday - 9:30 am - 2:00 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.



2024 OFFERTORY ENVELOPES

The new 2024 Sunday and Holy Day Offering Envelopes are available either before or after Mass. Please stop by the office and pick your envelopes.

We encourage you to use this method for your offering so we can help you in reporting your charitable donations.

God Bless !

Zestaw kopert na ofiarę na 2024 r, tzw. *Offering Envelopes* są do odebrania w biurze parafialnym. Zachęcamy do ich używania.

Bóg Zapłać !

Please put your envelope number on the Christmas Offering Envelope. Thank you!

ZESPÓŁ POLANIE ZAPRASZA NA

BAL MASKOWY
27 STYCZNIA 2024
O GODZ. 7:00 PM
W YORBA LINDA



Wspaniala zabawa, przyjemna atmosfera, pyszne jedzenie i stol wiejski.
ZAPRASZAMY SERDECZNIE

*Bilety tylko \$90 od osoby
 Informacje i rezerwacja biletów
 Kasia Termena 5623814294*

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161
 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnep@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

7:15 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass